

## POLACY WESPRĄ UKRAIŃSKI SYSTEM OPIEKI NAD WETERANAMI Z PTSD

Specjaliści z Polski pomogą stworzyć na Ukrainie system opieki nad żołnierzami z traumą wojenną. Eksperci Kliniki Psychiatrii, Stresu Bojowego i Psychotraumatologii WIM wyszkolą ukraiński personel i podpowiedzą, jak tworzyć modelowe rozwiązania. Projekt sfinansuje MSZ.

Kierownik kliniki PSBiP w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie płk dr Radosław Tworus wskazał w rozmowie z PAP, że projekt uwzględnia wnioski z leczenia w WIM polskich weteranów misji w Iraku i Afganistanie oraz doświadczenia z wcześniejszych, organizowanych w szpitalu szkoleń dla ukraińskich psychologów, psychiatrów i psychoterapeutów. Został zaplanowany na lata 2019-2020. Budżet projektu szacowany jest na ponad 620 tys. zł.

Ekspert podkreślił, że pomysł przeznaczonych dla specjalistów z Ukrainy zintensyfikowanych szkoleń rozbudowanych o możliwość stażu pojawił się w 2016 r. "Przez długi czas nie mogliśmy znaleźć partnera po stronie ukraińskiej, bo system jest tam bardzo rozdrobniony, ciężko jest wyłonić kogoś, kto będzie prężnym, jednym ośrodkiem mogącym z nami współpracować" - zdiagnozował sytuację u naszych sąsiadów dr Tworus.

*Współpracujemy ze specjalistami zdrowia psychicznego z Ukrainy od kilku lat. Zauważyliśmy, że środowisko to potrzebuje wsparcia i to nie tylko wsparcia merytorycznego, ale przede wszystkim przekazania rozwiązań systemowych. Na Ukrainie jest wielu psychologów i dużo ośrodków, ale jest kompletny brak spójności działań, deficyt wymiany informacji, różnice w poziomach merytoryczności i kompetencji oraz rozrzut, jeśli chodzi o zasoby lokalowo-kadrowe (...)*

*Płk dr Radosław Tworus, kierownik Kliniki Psychiatrii, Stresu Bojowego i Psychotraumatologii WIM*

Dodał, że szczęśliwie Marek Zapór z Konsulatu Generalnego RP w Łucku – nie wiedząc o działaniach WIM – skontaktował się z instytutem na Szaserów, poszukując wsparcia dla szpitala działającego na jego terenie. Połączenie wysiłków – jak zauważa ekspert – przyniosło efekt w postaci projektu. "Nasi partnerzy otrzymają kompleksową pomoc. Opracujemy system i pomożemy go wdrożyć. Już wytypowaliśmy pracowników ukraińskich szpitali i naukowców z ośrodków akademickich, którzy zostaną przeszkoleni. Następnie te osoby będą edukować kolejnych psychologów, psychiatrów i psychoterapeutów. My zaś będziemy nadzorować jakość i efekty szkolenia. Będziemy mentorami dla liderów, których wykształcimy – wyjaśnił ideę przedsięwzięcia płk Tworus. Szef Kliniki Psychiatrii i

Stresu Bojowego zauważa, że polscy specjaliści kilkanaście lat temu byli w podobnej sytuacji jak ukraińscy obecnie.

*Kiedy myśmy zaczęli też nie mieliśmy wzorców. Wzorce przejmowaliśmy od Amerykanów, bo oni byli najbardziej chętni, by się nimi z nami dzielić. Problem polegał na tym, że tych wzorców nie dało się "zaszczepić" bezpośrednio do realiów polskich. Nie da się też do ukraińskich. Wynika to z wielu rzeczy, m.in. z odmiennej mentalności zarówno personelu, jak i pacjentów.(...) Polacy i Ukraińcy są zbliżeni pod względem kulturowym i środowiskowym. Mieliśmy w przeszłości, podobne do ich obecnych zapóźnienia cywilizacyjne, doświadczenia związane z transformacją*

*Płk dr Radosław Tworus, kierownik Kliniki Psychiatrii, Stresu Bojowego i Psychotraumatologii WIM*

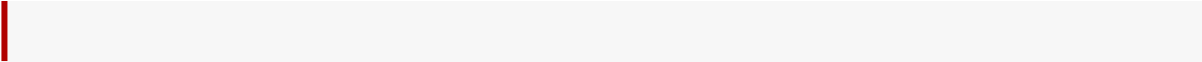

Płk Tworus podkreślił, że obecną specyfiką ukraińską jest to, że na terenie tego kraju toczy się asymetryczny i hybrydowy konflikt zbrojny, do tego jeszcze dziejący się w mieście. "Niewątpliwie wojna to coś, co jest straszne i niebezpieczne, ale jest okazją do zdobywania wiedzy, nauki i modyfikacji wielu obszarów działania. Dla nas to też może być cenne źródło informacji" – ocenił.

Projekt zapoczątkował rekonesans dwojga pracowników kliniki, którzy przez miesiąc przebywali na Ukrainie, by ocenić tamtejsze zasoby i potrzeby. Michał Kuroń i Paulina Szymanik opowiedzieli PAP o swoich wrażeniach.

"Jesteśmy po pierwszym etapie projektu – poznać i zrozumieć, który zakładał m.in. wyjazd do regionalnego szpitala weteranów wojennych w Klewaniu, będącego naszym partnerem ukraińskim. Zapoznaliśmy się z warunkami służby zdrowia i przeprowadzaliśmy kwalifikację specjalistów do projektu" – wskazała Szymanik. Wyjaśniła, że wybrani specjaliści będą mieli unikatową możliwość przyjechania do WIM na miesięczny staż, podczas którego będą mogli obserwować pracę kliniki i zespołu. "W późniejszym czasie będą mogli przyjechać do nas na dedykowane szkolenie, skoncentrowane na terapii, leczeniu traumy, zespołu stresu pourazowego w związku z tym, co dzieje się teraz u nich w kraju" – zaznaczyła.

*Jest duża potrzeba by otrzymali oni wiedzę o metodach, które dają możliwość niwelacji objawów, psychologicznych konsekwencji traumy. Te 10 przeszkolonych u nas osób po powrocie do kraju będzie musiało zarówno stosować narzędzia, które uzyskają u nas, a także, co istotne, szkolić następnych specjalistów (...) Naszym celem jest to, by dotrzeć do jak największej liczby osób, do jak największej liczby specjalistów, którzy pracują z osobami po traumie, by mogli jak najlepiej i najskuteczniej pomagać*

*Paulina Szymanik Klinika Psychiatrii, Stresu Bojowego i Psychotraumatologii Wojskowego Instytutu Medycznego CSK MON*



Michał Kuroń jest przekonany, że całościowe, profesjonalne kształcenie jest ukraińskim pracownikom bardzo potrzebne. "To co jest dojmujące, to to, że wojna dzieje się tam cały czas. Ludzie widzą te realia każdego dnia, ranni i polegli to ich codzienność. A trzeba pamiętać, że pacjentami są nie tylko żołnierze czy cywile uczestniczący w tej wojnie, ale również ich rodziny" - wskazał. Dlatego szkolenia - jak akcentuje Szymanik, będą dedykowane specjalistom, którzy będą pracowali zarówno z weteranami, jak i z ich bliskimi. "Skupiamy się na traumie, ale pokazujemy w tych szkoleniach całe spektrum, ogromny wpływ na rodziny i bliskich, na otoczenie" - zaznaczył Kuroń.

**Czytaj też:** [Szpital wojskowy w Legionowie z pozwoleniem na budowę](#)

Warunkiem ukończenia kursu - jak wyjaśnił Kuroń - będzie udokumentowanie, że pracują wyszkoloną w WIM metodą. "Będzie to element ewaluacji. Oczekujemy, że na koniec szkolenia minimum 110 osób będzie przeszkolonych przez tę dziesiątkę. Chcemy, by to była kaskadowa nauka, za dwa lata od dziś, dała kilkuset wyedukowanych ukraińskich specjalistów w zakresie leczenia traumy, profesjonalnego radzenia sobie z traumą" - powiedział.

Szymanik dodał, że szkolenia, które docierają na Ukrainę, są w większości bardzo drogie, niespójne i niedostosowane do tamtejszych potrzeb. "To pierwszy projekt systemowy, bezpłatny, długoterminowy, który zakłada diagnozę i terapię PTSD, w sposób zorganizowany, z opieką mentorską, całościowy" - dodał Kuroń. Specjaliści z WIM podnoszą, że szkolenie będzie w pełni tłumaczone na język ukraiński, by nie było bariery językowej. "Tłumacz nie może uczestniczyć w zajęciach ze względu na tajemnice medyczną, ale uczestnicy będą mieli spotkania z nim, by omawiać niuanse i szczegóły(...) Szkolenie jest tak pomyślane, by osoby w ogóle nieznające języka polskiego mogły skorzystać na takim samym poziomie, jak rozumiejący język" - wyjaśnił.

**Czytaj też:** [Prezydent odznaczył sześcioro medyków ze szpitala na Szaserów](#)

Pracownicy WIM podnoszą, że działania na rzecz Ukrainy to efekt współdziałania MSZ i MON oraz kilku podległych im instytucji. Ministerstwo Obrony Narodowej postawiło Wojskowemu Instytutowi Medycznemu zadanie przeprowadzenia projektu. Jest on finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych z budżetu przeznaczonego na pomoc rozwojową. Pomoc dla Ukrainy wynika ze zobowiązań międzynarodowych związanych z zaangażowaniem Polski w prace Komitetu Pomocy Rozwojowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (ang. Development Assistance Committee, Organization for Economic Cooperation and Development - DAC OECD) oraz z naszego członkostwa w Unii Europejskiej.